Sarius, Na Zawsze

mam cynk, kwas b6, szczęście
i tak istnieć nie chcę już
mówią że to widać
kim pan jest i skąd ta ksywa?
kiedyś polica
dzisiaj telewizja
wiem, taki nie jestem
chce opowiedzieć tu o nas konkretnie
mam sny, dress i ANTIHYPE
i milion wrogów, którzy mówią ze to zdycha

te piękne panie
pierwszy OLiS
i najlepsze z chwil
wymieniłby tu, gdyby moja babcia żyła
kończy sie rozkmina
wiem ze czeka przyjaźń
setki wielkich ludzi
mówią: to ich trzyma!

mówią że to niebezpieczne
i to moja wina
tak wiem, ie mogę wrócić
czego ty chcesz więcej, jak ty to rozkminiasz?
grać chcę dla zgubionych ludzi
i choćbym nie widział tych szans
jakbym postanowił znów umrzeć
umrzeć, umrzeć, umrzeć ja
ktoś czeka na peronie tam
nie potrafię, na pewno się spóźnię
ku mnie zapytania dokąd pójdzie Mariusz

małolaci myślą, ze to jeden strzał
to mój czas, już nie mówi nie
mało mnie obchodzi sława i wasz blask
nikt z was nie rozumie mnie
nikt z nas nie szanuje się
wiec strzał i podwójny deszcz
pal, 1, 2, 6, albo opuść gre
którą znam
albo czuja zazdro
boją sie wyjść na patio
oni mna gardzą, więc nie łącz mnie z rap grą
umarłem dawno wiec nie łącz mnie z pasją
jestem z koleżanką, lecz nie pójdę za nią
twa wiadomość rano mi mówi że warto

mówią że to niebezpieczne
i to moja wina
tak wiem, ie mogę wrócić
czego ty chcesz więcej, jak ty to rozkminiasz?
grać chcę dla zgubionych ludzi
i choćbym nie widział tych szans
jakbym postanowił znów umrzeć
umrzeć, umrzeć, umrzeć ja
ktoś czeka na peronie tam
nie potrafię na pewno się spóźnię
ku mnie zapytania dokąd pójdzie Mariusz